

EWA K. CZACZKOWSKA
Warszawa

ROLA KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO W POWSTANIU ORĘDZIA BISKUPÓW POLSKICH DO NIEMIECKICH NIEZNANE DOKUMENTY W ARCHIWUM PRYMASA POLSKI

Po ponad pięćdziesięciu latach od wystosowania 18 listopada 1965 r. Orędzia biskupów polskich do ich niemieckich Braci w Chrystusowym urzędzie pasterskim¹ wciąż odkrywane są nowe dokumenty, które poszerzają naszą wiedzę o okolicznościach powstania orędzia, o reakcjach na jego ogłoszenie oraz reakcjach na kampanię przeciwko listowi i jego autorom prowadzoną w Polsce przez władze partyjno-państwowe. Takie nieopisywane i niepublikowane dotąd materiały odnalezione zostały w Archiwum Sekretariatu Prymasa Polski (ASPP), które znajduje się Archiwum Archidiecezjalnym Warszawskim. Jego częścią jest zespół archiwalny zatytułowany „Orędzie biskupów polskich do niemieckich z 18 listopada 1965 roku”². Zespół tworzy siedemnaście teczek z materiałami o różnej wartości źródłowej. Są wśród nich oficjalne dokumenty i ich projekty, prywatne listy, których adresatem był kardynał Stefan Wyszyński, odręczne notatki prymasa, rezolucje i stanowiska – krytyczne albo popierające orędzie. Uzupełnieniem zbioru jest dwutomowy podzespół, na który składają się wycinki artykułów z prasy polskiej i zagranicznej oraz stenogramy nadsłuchów Radia Wolna Europa³. Zdecydowana większość z nich dotyczy okresu po ogłoszeniu Orędzia i wszczęciu przez ówczesne władze partyjno-rządowe kampanii przeciwko treści listu oraz jego autorom, czyli biskupom z kard. Stefanem Wyszyńskim na czele. Dokumenty te wnoszą nowe ciekawe wiadomości na temat okoliczności powstania Orędzia, a także efektów partyjno-państwowej kampanii oraz reakcji na nią prymasa Wyszyńskiego. Wszystkie materiały pochodzą z przełomu 1965 i 1966 r. Do najwartościowszych dokumentów należy oryginał listu – Odpowiedź biskupów niemieckich na orędzie biskupów polskich, po raz pierwszy pokazany publicznie w Polsce w czasie międzynarodowej konferencji naukowej „Pół wieku później. List biskupów polskich do niemieckich z 18 listopada 1965 r.”, która odbyła się 18 listopada 2015 r. na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Ponadto

¹ Orędzie biskupów polskich do ich niemieckich Braci w Chrystusowym urzędzie pasterskim w: P. Madajczyk, *Na drodze do pojednania. Wokół Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1965 roku*, Warszawa 1994, s. 179-187.

² Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie (AAW), SSP (Sekretariat Prymasa Polski), *Orędzie biskupów polskich do niemieckich z 18 listopada 1965 r.*, sygn. SPP/II 3.27 – 3.43.

³ AAW, SPP, *Orędzie do biskupów niemieckich*, t.1-2.

interesujące nas materiały można odnaleźć w trzech innych niepublikowanych zespołach archiwalnych: *Pro memoria* prymasa Stefana Wyszyńskiego⁴ (zapiski prymasa były publikowane częściowo, ale nie te dotyczące interesującego nas tematu); Protokoły konferencji polskich ojców soborowych w Rzymie w czasie IV sesji Soboru Watykańskiego II⁵; Protokoły Komisji Głównej Konferencji Episkopatu Polski z lat 1965-1966⁶.

PRO MEMORIA KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO Z IX- XII 1965 R.

Z uwagi na chronologię wydarzeń omówienie zespołów archiwalnych rozpocznie od *Pro memoria* kard. Stefana Wyszyńskiego, gdyż przynosi ono informacje, które pomogą uporządkować sekwencję zdarzeń związanych z powstaniem *Orędzia*. Zapiski dotyczące tego tematu, między wrześniem a grudniem 1965 r., nie były dotąd publikowane⁷.

W *Pro memoria* prymasa o Liście biskupów polskich do niemieckich, do momentu jego ogłoszenia, a nawet dalej, bo do czasu rozpętania w kraju kampanii przeciw *Orędziu* i przeciw kard. Wyszyńskiemu informacji nie ma wiele. Są one bardzo skąpe. Niemniej jednak pokazują wyraźnie dwie sprawy: po pierwsze, że prymas Stefan Wyszyński był na bieżąco informowany o pracach nad listem; po drugie, poprzez rozmowy z abp. Bolesławem Kominkiem, głównym autorem *Orędzia*, a także z biskupami niemieckimi poniekąd w nich uczestniczył. Pod datą 4 października 1965 r. prymas napisał, że o godz. 19.00 przybyli na spotkanie do Instytutu Polskiego „trzej biskupi niemieccy; bp Shillbeck (chodzi o Otto Spülbecka - przyp. red.), bp z Essen (Franz Hengsbach - przyp. red.) i trzeci NN. (Joseph Schröffner - przyp. red.). Byli na wieczery”. Brał w niej udział także bp Franciszek Jop, wówczas delegat prymasa w Opolu z uprawnieniami biskupa rezydencjonalnego i ks. Franciszek Mączyński, rektor Papieskiego Instytutu Polskiego w Rzymie. „Po wieczery biskupi niemieccy prowadzili rozmowę z biskupami polskimi na temat stosunków Kościoła polskiego z Kościołem niemieckim”⁸ – zanotował prymas. Następnego dnia rano, 5 października kard. Wyszyński rozmawiał w auli soborowej „z kard. Döpfnerem o wczorajszej rozmowie biskupów polskich i niemieckich”. Natomiast wieczorem spotkał się z abp. Kominkiem, który – zanotował prymas – „przyjmuje kilka listów z Niemiec, dotyczących uroczystości wrocławskich. Przygotowuje odpowiedź. Przemówienie wrocławskie prymasa przełoży na język niemiecki p. Pawliczek”⁹.

⁴ AAW, S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. I-XXXI.

⁵ AAW, SPP, Protokoły konferencji polskich ojców soborowych w Rzymie, IV sesja Soboru.

⁶ AAW, SPP, Protokoły Komisji Głównej Konferencji Episkopatu Polski, lat 1965-1966.

⁷ Fragmenty *Pro memoria* z 1966 r., dotyczące kampanii partyjno-rządowej przeciw *Orędziu* publikował po raz pierwszy Peter Raina. Por. *Kardynał Wyszyński. Orędzie Biskupów a Reakcja Władz*, t. 6, Warszawa 1995; por. E. K. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński. Biografia*, Kraków 2013; M. P. Romaniuk, *Życie, Tworczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego 1965-1972*, t. III, Warszawa 2001.

⁸ AAW, S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. XIII, s. 172.

⁹ Tamże, s. 174.

Można wnioskować, że w wyniku spotkania biskupów polskich i niemieckich 4 października wieczorem oraz porannej rozmowy 5 października kard. Stefana Wyszyńskiego z kard. Juliušem Döpfnerem, arcybiskupem Monachium i Fryzycji, przewodniczącym Konferencji Episkopatu Niemiec doszło do ustaleń w sprawie grup roboczych, polskiej i niemieckiej, pracujących nad opracowaniem dokumentu-listu, zapraszającego episkopat Niemiec do udziału w Mileniu chrztu Polski. Z dalszych notatek prymasa wynika, że 3 listopada 1965 r. o godz. 10.00 abp Kominek zdał prymasowi relację z kontaktów z członkami episkopatu Niemiec¹⁰. Arcybiskup mówił o nich także podczas spotkania ojców soborowych w Instytucie Polskim 11 listopada¹¹. Natomiast 14 listopada we Mszy św. sprawowanej przez prymasa uczestniczył „p. Pawliczek z Niemiec, nasz wielki przyjaciel, (...) pracuje z arcybpem Kominkiem nad sprawami Kościoła w Polsce i w Niemczech”¹². 16 listopada w czasie kolejnego spotkania polskich ojców soborowych dokonano wyboru biskupów do kontaktów z innymi episkopatami. Prymas zanotował: „Arc[y]bp Kominek, bp Stroba, bp Czapllicki – Niemcy i Austriacy”¹³. Było to najprawdopodobniej usankcjonowanie istniejącego stanu rzeczy. 17 listopada 1965r., czyli w przeddzień podpisania *Orędzia* prymas Wyszyński, jak co dnia, o 7.30 rano odprawił w Instytucie Polskim Mszę św. Tym razem uczestniczyli w niej – jak zapisał – „trzej Niemcy, którzy prowadzą rozmowy z arc[y]bpem Kominikiem. Pozostają na śniadaniu”¹⁴. Nazajutrz, 18 listopada o godz. 17, jak w każdy czwartek polscy ojcowie soborowi odbyli konferencję. Notatka prymasa jest bardzo lakoniczna. „Przedłożyliśmy 26 listów do Episkopatów – do podpisywania”¹⁵. Wśród nich było *Orędzia* biskupów polskich do ich niemieckich braci w Chrystusowym urzędzie pasterskim.

Kilkanaście dni później, 29 listopada prymas wraz z abp. Kominkiem i ks. Mączynskim był z wizytą w ambasadzie polskiej. Podczas rozmowy z ambasadorem Adamem Willmanem poruszył sprawę zaproszenia do Polski na uroczystości Milenium chrztu Polski papieża Pawła VI oraz przedstawicieli episkopatów ze świata. Czy prymas poinformował ambasadora o zaproszeniu biskupów niemieckich na uroczystości milenijne? Prawdopodobnie. Czy powiedział o treści *Orędzia*? Nie wiadomo. Ale na pewno pojawił się temat stosunków polsko-niemieckich. Prymas zanotował, że wyjaśniał ambasadorowi „oświadczenie kard. Döpfnera, który był upoważniony przez Bonn do zakomunikowania mi, że dla Bonn nie jest ważna rewizja granic wschodnich, lecz 'lepsze ułożenie stosunków na przyszłość z Polską’”¹⁶. Jest to o tyle istotne, że informacja ta, w okresie wypracowywania przez władze partyjno-państwowe stanowiska wobec *Orędzia*, bez wątpienia natychmiast została przekazana do władz w Warszawie.

¹⁰ Tamże, s. 193.

¹¹ Tamże, s. 199.

¹² Tamże, s. 202.

¹³ Tamże, s. 203.

¹⁴ Tamże, s. 204.

¹⁵ Tamże, s. 205.

¹⁶ Tamże, s. 212.

Zaskakującą wiadomość przynosi *Pro memoria* 1 grudnia 1965 r. Tego dnia w Instytucie Polskim, który w czasie soboru był siedzibą prymasa Polski, złożył wizytę kard. Döpfner. Było to zatem na cztery dni przed ogłoszeniem przez biskupów niemieckich odpowiedzi na list biskupów polskich. Rozmowa obu kardynałów dotyczyła, jak zapisał prymas, m.in. jego kazania na obchodach 20-lecia organizacji administracji kościelnej na ziemiach zachodnich we Wrocławiu, we wrześniu 1965 r. Kard. Döpfner podjął z prymasem „umiarkowaną polemikę”.

„Ale bardzo grzecznie, że 'zrozumieniem' sytuacji – odnotował prymas.(...) Jest zdania [Döpfner – przyp. red.], że należało w moim kazaniu uwydatnić wkład Niemiec w dzieje Wrocławia. Odp[wiedź] nie głosiłem referatu historycznego, bo z historią różnie bywa. Jest też historia ad *Usum Delphini*. Uwydatniłem, że dziś w granicach Polski są te same diecezje, które w roku 1000 weszły w skład pierwszej metropolii gnieźnieńskiej. – Inne sprawy w tym czasie pozostały na boku. Kard. Döpfner podkreśla wybitną wrażliwość tych Niemców, którzy stracili wszystko. Odp[wiedź]: równa się to tej wrażliwości, którą mają Polacy, usunięci ze Wschodu, i stracili wszystko. Kard. Döpfner podkreśla, że byłoby rzeczą nierozumną myśleć o nowych przesunięciach ludnościowych. Jest owładnięty ideą Europy bez granic, co kilka razy podkreśla”.

Niemiecki gość został na kolacji, a po niej – zanotował prymas – była jeszcze „długa rozmowa z arc[yb]pem Kominkiem, inf[ułatem] Lubowieckim i moja z kard. Döpfnerem”¹⁷.

ZESPÓŁ ARCHIWALNY „ORĘDZIE BISKUPÓW POLSKICH DO NIEMIECKICH Z 18 LISTOPADA 1965 ROKU”

Najcenniejszym dokumentem w zespole archiwalnym „Orędzie biskupów polskich do niemieckich z 18 listopada 1965 roku” jest oryginał listu – odpowiedzi biskupów niemieckich na list biskupów polskich, ogłoszony 5 grudnia 1965 r., a zatytułowany „Pozdrowienie biskupów niemieckich dla polskich braci w biskupim posłannictwie i odpowiedź na list z dnia 18 listopada 1965 r.”¹⁸ Dokument ten został odnaleziony w Archiwum Sekretariatu Prymasa Polski w 2015 r., w czasie poszukiwań prowadzonych w związku z 50. rocznicą wymiany listów biskupów polskich i niemieckich. Pod dokumentem, spisany w języku polskim są podpisy 42 kardynałów i biskupów niemieckich. Towarzyszył mu list wprowadzający kardynała Juliusa Döpfnera, przewodniczącego Konferencji Episkopatu Niemiec do kard. Stefana Wyszyńskiego datowany w Rzymie 5 grudnia 1965 r. Kardynał Döpfner pisał: „Chwała Bogu, pierwsze echo w Niemczech listu episkopatu Polski jest w całości dobre, w części bardzo dobre. List jest oceniany jako krok pełny nadziei w dialogu między polskimi i niemieckimi katolikami, który przyczyni się również do dobrosą-

¹⁷ Tamże, s. 214.

¹⁸ AAW, SPP, Orędzie biskupów polskich do niemieckich z 18 listopada 1965 roku, sygn. SPP/II 3.27.
Strona tytułowa brzmi: *Venerabilibus Fratibus Episcopatus Poloniae Episcopi Germaniae*.

siedzkich stosunków między naszymi narodami”¹⁹. Jest w tym zespole archiwalnym także kopia polskiego listu do biskupów niemieckich z 18 listopada 1965 r. w języku niemieckim i języku polskim.

Materiały w pozostałych osiemnastu teczkach (łącznie z podzespołem) dotyczą okresu po ogłoszeniu *Orędzia* w prasie polskiej i wszczęciu przeciw niemu 10 grudnia 1965 r. partyjno-państwowej kampanii. Dokumenty obrazują jej intensywność i szeroki zasięg. Są także dowodem na prowadzenie przez Sekretariat Prymasa Polski aktywnego monitoringu wszystkiego, co o *Orędziu* pisano w prasie krajowej i zagranicznej, a także pozyskiwania oficjalnych albo poufnych materiałów partyjnych w tej sprawie.

Są w tym zespole dokumenty pisane odręcznie przez prymasa, w tym projekt komunikatu Sekretariatu Episkopatu Polski w związku z wystosowaniem do episkopatów świata listów przed tysiącleciem chrztu Polski, który ukazał się 15 grudnia 1965 r.²⁰ Jest list do prymasa Jerzego Zawieyskiego, posła koła „Znak” i członka Rady Państwa, datowany 18 grudnia 1965 r.²¹ Zawieyski tłumaczył się w nim z treści oświadczenia w sprawie *Orędzia*, jakie w imieniu koła „Znak” złożył w Sejmie 13 grudnia 1965 r., a które było odczytywane jako krytyka episkopatu²². W liście pisał, że to oświadczenie mogłoby wyglądać inaczej, gdyby inaczej przebiegło dzień wcześniej, 12 grudnia 1965 r., jego oraz Stanisława Stommy, również posła koła „Znak” spotkanie z prymasem. „Tymczasem nie znaleźliśmy u Ojca zrozumienia naszej ciężkiej sytuacji, a odmowa udostępnienia nam oryginału orędzia biskupów polskich była objawem braku zaufania do nas, co mnie [...] sposób zabolalo”. Prosił o wyrozumiałość, zapewniał o tym, że całe środowisko „Znak” ma na uwadze dobro Kościoła, liczył na wielkoduszność. Krótka notatka z tego spotkania znajduje się także w dzienniku prymasa. Zakończył ją konstatacją: „Obydwa jednak silniej wierzą w partię niż w 'Episkopat'”²³.

W omawianym zespole archiwalnym są także materiały, z których można wnosić, że z inspiracji SB podjęta została próba skłócenia kard. Wyszyńskiego i abp. Wojtyły na tle *Orędzia*²⁴. Śladem takich działań jest list (z 27 grudnia 1965 r.),

¹⁹ Tamże.

²⁰ AAW, SPP, Orędzie biskupów polskich do niemieckich z 18 listopada 1965 roku, sygn. SPP/II 3.28. Por. *Komunikat Sekretariatu Episkopatu Polski w związku z Listem Episkopatu Polski do Episkopatów katolickich świata przed tysiącleciem chrztu Polski w: Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, Poznań 2006, s.64,65.

²¹ AAW, SPP, Orędzie biskupów polskich do niemieckich z 18 listopada 1965 roku, sygn. SPP/II 3.28.

²² Por. *Oświadczenie Koła Posłów „Znak” złożone przez Jerzego Zawieyskiego na plenarnym posiedzeniu Sejmu 14 grudnia 1965 r. w związku z Listem biskupów polskich do biskupów niemieckich, w: A. Friszke, Koło posłów „Znak” w Sejmie PRL 1957-1976*, Warszawa 2002, s. 452, 453.

²³ AAW, S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. XIII, s. 224. Dość obszerną relację, jako *relata refero*, zamieścił w swoim dzienniku Janusz Zabłocki. Por. J. Zabłocki, *Dzienniki 1956-1965*, t. 1, Warszawa 2008.

²⁴ O podejmowanych przez SB grach i operacjach celem skłócenia dwu kardynałów patrz E. K. Czackowska, *Kardynał Wyszyński. Biografia*, Kraków 2013, s. 475-490.

którego autor, podpisany nieczytelnie, informował z Krakowa, że czuje się w obowiązku powiadomić prymasa, iż coraz częściej dochodzą do niego

„z terenu Archidiecezji głosy o istniejącym rozłamie w łonie naszego Episkopatu (...) naszego arcybiskupa metropolitę witano owacyjnie po jego powrocie z Rzymu. Na pewno w pierwszym rzędzie była to chęć rekompensaty i wyraz solidarności w obliczu rozpętanej przeciwko jego osobie kampanii w prasie w związku z Orędziem biskupów polskich. Ale równocześnie poinformowani wiedzą, że Ksiądz Arcybiskup w gronie zaufanych wyjawia, iż bezpodstawnie wiąże się jego nazwisko z tą sprawą, ponieważ nie brał udziału w redakcji orędzia. Natomiast niedomówieniami wskazuje na prawdziwego autora tego dokumentu”²⁵.

Jak nieświadoma polemika czy też sprostowanie brzmi w tym kontekście list skierowany na ręce prymasa przez Janusza Radziwiłła, posła na sejm w II RP. Wyrażając poparcie dla aktu biskupów informował, iż z pewnego źródła dowiedział się „ze X. arcybiskup Wojtyła i 'kuria krakowska' dosłownie dystansują się od listu”. Następnie Radziwiłł zapewniał prymasa, iż wie na pewno, że nie jest to prawda. Dodał, że zarówno arcybiskup, jak i cała kapituła krakowska solidaryzują się z całym episkopatem²⁶. Do prymasa informacje te musiały docierać już wcześniej. W *Pro memoria* bowiem pod datą 21 grudnia 1965 r. zapisał, iż po powrocie z Rzymu odwiedził go abp. Wojtyła. „(...) długa rozmowa o liście biskupów polskich do niemieckich. Stanowiska nasze są zgodne. Ks. Arcybiskup zdaje sobie sprawę z tego, że usiłowano nas sobie przeciwstawić w nadziei, że jedwabny styl Arcybiskupa może to ułatwić”²⁷.

Wśród materiałów zwraca uwagę list prymasa z datą 19 marca 1965 r., z wyrazami podziękowania za zrozumienie i wsparcie w czasie prowadzonej przez partię i rząd kampanii przeciw episkopatowi i prymasowi. Prymas pisał: „Dziś, po miesiącach kampanii prasowej, przeciwko Biskupom, wszyscy ludzie rozsądni zrozumieli, że List polskich Biskupów był wspaniałym dowodem naszego ducha chrześcijańskiego, znakiem dojrzałości katolickiej Narodu Tysiąclecia. List ten był dokumentem na miarę największych aktów dziejowych Narodu, który umie przebaczać po chrześcijańsku, umie walczyć o Boży pokój na ziemi. List (...) w swej głębokiej treści mógł być umiejętnie wykorzystany przez zręczną dyplomację, do wykazania zwartej postawy całego społeczeństwa polskiego w obronie naszego stanu posiadania. List nie dał podstaw do oskarżania Episkopatu Polski o działanie na szkodę Państwa Polskiego. (...) Wszystkim naszym krzywdzicielom, i tym, co nas oskarżali piórem, co nas oskarżali na zebraniach, a nawet do dzieci i młodzieży w szkołach, całym sercem przebaczam”. Z odręcznie poczynionej dyspozycji prymasa wynika, że list ten był wysyłany do osób, które nadesłały do prymasa słowa poparcia, a były one podpisane czytelnie, nadawcy podali pełny adres, zaś treść korespondencji robiła „wrażenie szczerę”²⁸.

W omawianym zespole aż czternaście teczek zawiera listy, rezolucje oraz stanowiska, jakie w reakcji na ogłoszenie *Orędzia* przychodziły na adres prymasa Wyszyńskiego.

²⁵ AAW, SPP, Orędzie biskupów polskich do niemieckich z 18 listopada 1965 roku, sygn. SPP II/3.28.

²⁶ Tamże.

²⁷ AAW, S. Wyszyński, *Pro memoria*, t.XIII, s.230.

²⁸ AAW, SPP, Orędzie biskupów polskich do niemieckich z 18 listopada 1965 roku, sygn. SPP II/3.28.

W dziesięciu z nich mieszczą się protesty²⁹, w czterech – słowa poparcia³⁰. Jakkolwiek liczba pism w tezkach jest zróżnicowana, to nawet bez stosowania statystycznych metod analizy widać wyraźnie dysproporcje na rzecz listów krytycznych. Jest to zrozumiałe, biorąc pod uwagę prowadzoną przez partię i rząd w całym kraju kampanię pod hasłem „Nie przebaczymy i nie prosimy o przebaczenie”. Tylko do 17 stycznia listów – protestów grupowych, ale też od osób prywatnych, na adres prymasa nadeszło około pięćset, przeważnie z Górnego i Dolnego Śląska. „Nie ma listów z centralnej Polski, z Poznańskiego i Pomorskiego” – mówił prymas na posiedzeniu Komisji Głównej KEP³¹.

Dla zobrazowania stylu listów podam dwa ich przykłady:

1. „Chciałbym uprzejmie zapytać Jego Ekscelencję, gdzie Jego Wysokość przebywała w okresie okupacji hitlerowskiej oraz czy Jego Wysokość jest Polakiem i jego ojczyzną jest Polska. Jeżeli tak to na jakiej podstawie jego Wysokość wraz z Biskupami Polskimi uniżenie prosi Niemców o przebaczenie. Wobec tego kto odpowiada za zbrodnie niemieckie i kto za te zbrodnie ma pokutować – może my naród polski. Dlaczego Niemcy, którzy dokonywali zbrodni nas nie przepraszają. Janusz Jaworski”³².

2. Na kopercie adres: „Zdrajca Polski, Podły sługus kapitalizmu Stefan Wyszyński, Warszawa, ul. Miodowa 17/19” u góry dopisek: „Żądamy wypędzenia zdrajcy Wyszyńskiego z Kraju!”. W kopercie przedarta książka dr Józef Lubelski „Dogmatyka katolicka”, Lublin 1932” (data: 28 grudnia 1965 r.)³³.

W czterech tezkach zawierających listy poparcia od osób indywidualnych i grup przeważa korespondencja podpisana przez członków parafii, grup księży, zgromadzenia zakonne, ale są także listy, pod którymi podpisywała się młodzież akademicka i klasy katechetyczne. Np. 12 stycznia 1966 r. prymas otrzymał telegram o treści: „Najdostojniejszy Ksiądz Kardynał Stefan Wyszyński, Miodowa 17, Warszawa. Słyszałam o prześladowaniu i cierpieniach księdza prymasa. Ofiaruję wszystkie cierpienia mojej nieuleczalnej choroby jako zadośćuczynienie. Eugenia Luch”³⁴. Jest wśród tych dokumentów także list niemieckiego historyka dr Hans Krügera (skierowany na ręce bp Zygmunta Choromańskiego):

„Niemieccy uczeni są pełni podziwu za obiektywne i jasne stanowisko polskiego Episkopatu i jego przewodniczącego J. Em. kardynała Wyszyńskiego wyrażone w orędziu do naszych biskupów, a tym samym do całego naszego narodu. Jednostronne podejście, dotyczące obszarów na wschód od Odry i Nysy, nieprawne przywłaszczenie części naszego kraju przez Polskę, jak również fałszowanie historii zawsze wywoływało u nas, niemieckich historyków jak najostrzejszy sprzeciw, a w całej opinii publicznej – jakkolwiek była spragniona pokoju – stale wywoływało oburzenie i protesty. Wspaniałe orędzie grudniowe polskich biskupów, pełne obiektywizmu i ewangelicznej prostoty umocniło nas bardziej nie tylko w słuszności naszego dowodzenia, lecz także w celowości interpretacji nadwerżonej przez niemiecką naukę. Ten historyczny dokument, który wzbudza wielki szacunek dla polskiego Episkopatu, będzie złotymi zgłoskami wryty w historii obu naszych narodów”³⁵.

²⁹ Tamże, sygn. SPP II/3.29-3.38.

³⁰ Tamże, sygn. SPP II/3.39-3.42.

³¹ AAW, SPP, Komisja Główna KEP, protokół z 17 stycznia 1966, k. 1.

³² AAW, SPP, Orędzie biskupów polskich do niemieckich z 18 listopada 1965 roku, sygn. SPP II/3.34.

³³ Tamże, sygn. SPP II/3.38.

³⁴ Tamże, sygn. SPP II/ 3.40.

³⁵ Tamże, sygn. SPP/ II.3.28.

Zalew sekretariatu prymasa listami-protestami, czasami bardzo obraźliwymi, był sterowany przez administrację partyjno-rządową. Miało to sprawiać wrażenie, że cała opinia publiczna jest przeciw *Orędziu*, episkopatowi i przeciw samemu prymasowi. O tym, że rozkład głosów w społeczeństwie był inny, pokazuje znajdujący się w omawianym zespole archiwalnym wewnętrzny biuletyn Komitetu do spraw Radia i Telewizji, przygotowany w lutym 1966 r. przez przez biuro listów³⁶. Zawiera on informacje na temat „odzewu listowego do radia na kampanię związaną z orędziem biskupów polskich do niemieckich”. Z biuletynu wynika, że do 9 lutego do Polskiego Radia nadeszło około 700 listów w tej sprawie. „Oznacza to, że kampania odbiła się w społeczeństwie z tak ożywioną reakcją z jaką nie spotkało się w ciągu ostatnich lat żadne polityczne czy gospodarcze posunięcie”³⁷. Najciekawsze jest to, że 295 osób miało do *Orędzia* stosunek krytyczny, a 401 usprawiedliwiający³⁸. Autorzy raportu zaobserwowali

„dwie fazy – fazę początkową, trwającą do wystąpienia Wyszyńskiego i kontraktaku [z] ambon, kiedy dwie trzecie 'respondentów' wypowiedziało się przeciw hierarchii oraz fazę następną (odnotowaną u nas 23 grudnia ub. roku) znamiennej znaczną większością listów wrogich (wobec kampanii partii - przyp. red.). Odnotować też trzeba, że wystąpienie towarzysza Gomułki jakby zaktywizowało wszystkie najbardziej reakcyjne elementy – na 37 wypowiedzi nawiązujących do tego wystąpienia odnotowaliśmy tylko 8, których autorzy solidaryzują się ze stanowiskiem rządu. (...) w ostatnim okresie daje się zauważyć jakby trzecią fazę zjawiska – mianowicie wyrównanie proporcji między listami krytykującymi orędzie a afirmującymi stanowisko Wyszyńskiego. Tak na przykład w czasie od 29 stycznia do 7 lutego wpłynęły 53 listy, przy czym stosunek krytycznych do afirmujących wynosił 27 do 26. Czy jest to zwrot stały, pokaże dopiero praktyka”³⁹.

Większość, bo 84 proc. listów nadeszła z miast. Ciekawie wygląda geograficzny rozkład opinii wyrażony w listach: np. z Katowic nadeszło 38 listów zakwalifikowanych jako „krytyczne” wobec orędzia i tyle samo – 38 „usprawiedliwiających”, z Koszalina 10 listów przeciw, 1 – za, ze Szczecina 10 przeciw, 7 za, z Warszawy (miasto) 12 przeciw, 43 za; z Opola 6 przeciw 12 za, z Wrocławia (województwo) 21 przeciw, 17 za, a z Białegostoku 7 przeciw, 16 – za. Aż 63 proc. listów to anonimy, a biorąc pod uwagę sygnowanie wielu fikcyjnymi nazwiskami, w sumie – konstatowali autorzy raportu – około 80 proc. listów było anonimowych. Oznacza to, że wśród ich nadawców byli nie tylko popierający *Orędzie* (co nie może dziwić, gdyż powodowani byli obawą represji ze strony władz), ale także mu przeciwni.

³⁶ AAW, SPP, *Orędzie do biskupów niemieckich*. Komitet do spraw Radia i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja” Biuro Listów. *Listy o orędziu biskupów. Biuletyn wewnętrzny nr 234*, Warszawa, luty 1966. teczka 2.

³⁷ Tamże, s. 1.

³⁸ Tamże, s. 4.

³⁹ Tamże, s. 3.

PROTOKOŁY KONFERENCJI POLSKICH OJCÓW SOBOROWYCH W RZYMIE
W CZASIE IV SESJI SOBORU WATYKAŃSKIEGO II

Orędzie powstało i zostało podpisane w czasie ostatniej IV sesji Soboru Watykańskiego II. Protokoły konferencji polskich ojców soborowych z tej sesji są lakoniczne, również w omawianej sprawie. Protokół ze spotkania w Papieskim Instytucie Polskim w Rzymie w czwartek 18 listopada 1965 r., na zakończenie którego podpisano list do biskupów niemieckich, w ostatnim 8. punkcie, (podpunkt e) zawiera następującą wiadomość: „Ks. Kardynał Prymas informuje o pismach, które zostały przygotowane i będą wysłane od Episkopatu Polski do episkopatów całego świata. Pisma mówią o *Sacrum Poloniae Millenium*, o wkładzie katolickiej Polski, o życiu Kościoła Powszechnego, o historycznych powiązaniach z katolicyzmem danego kraju, o trudnej drodze katolicyzmu polskiego oraz podają program uroczystości milenijnych. Wszyscy obecni na konferencji biskupi złożą na piśmie swoje podpisy”⁴⁰. Złożenie podpisów nastąpiło na zakończenie, czyli około godziny 18.30, gdyż o tej godzinie w kaplicy Instytutu rozpoczęła się Msza św., którą sprawował bp Michał Klepacz. Prymas natomiast udał się na spotkanie „przewodniczących Episkopatów Krajów Europy”. Na kolejnej konferencji polskich ojców soborowych, 25 listopada biskupi omawiali kwestię „udostępnienia prasie listu Episkopatu Polski skierowanego do episkopatów innych narodowości”. Można przypuszczać, że z takim pytaniem do polskich biskupów zwrócili się korespondenci prasy krajowej i zagranicznej w Rzymie. Ustalono więc, iż „pełna treść listu może być podana prasie przez episkopaty, które je otrzymały. Niektóre z nich zamierzają to uczynić”⁴¹. Temat udostępniania treści listów stanął także na kolejnej konferencji polskich ojców soborowych w Rzymie, 2 grudnia 1965 r., czyli jeszcze przed otrzymaniem odpowiedzi biskupów niemieckich. W jej protokole odnotowano wypowiedź kard. Wyszyńskiego informującą, iż „dotąd wysłano 28 pism, skierowanych do różnych episkopatów krajowych. W dniu dzisiejszym podpisano 6 dalszych. Zostały bardzo dobrze przyjęte. Niektórzy kardynałowie i biskupi wypowiedzieli swoją wdzięczność kardynałowi prymasowi w spotkaniach w auli soborowej. Zainteresowały one cały świat katolicki *Sacrum Poloniae Millenium*”⁴². Prymas Wyszyński mówił na zebraniu, że o „wysłaniu listów poinformowano prasę polską krótkim komunikatem. Ponieważ redaktorzy pism krajowych i zagranicznych dopytywali się o pełne teksty wysłanych pism, wypowiedziano się ponownie, iż stanowią one własność odnośnych Episkopatów, do których zostały skierowane. Episkopat Polski – zgodnie z ogólnie przyjętym zwyczajem – nie zamierza ich chwilowo publikować. Zamierzają to uczynić episkopaty, które je otrzymały. Ks. kardynał prymas, zapytywany w tej sprawie przez przewodniczących niektórych episkopatów, oświadczył, iż pub-

⁴⁰ AAW, SPP, Protokoły konferencji polskich ojców soborowych w Rzymie, IV sesja Soboru, Protokół nr 9, 18 XI 1965 r., k. 4.

⁴¹ Tamże, Protokół nr 10, 25 XI 1965, k.1-2.

⁴² Tamże, Protokół nr 11, 2 XII 1965, k. 4.

likacja tych pism byłaby korzystna dla państwa oraz Kościoła w Polsce. Na temat skierowanych do episkopatów pism ma wygłosić konferencję w *Radio Vaticana* arcyb. Kominek, a bp Bednorz ma zająć w tej sprawie stanowisko na konferencji przedstawicieli prasy krajowej”⁴³.

PROTOKOŁY KOMISJI GŁÓWNEJ KEP

Lakoniczne są również protokoły Komisji Głównej KEP, której prace wznowiono po zakończeniu soboru i powrocie biskupów do kraju⁴⁴. Nieco więcej informacji, z uwagi na intensywną kampanię władz przeciwko *Orędziu* i dłuższą dyskusję na ten temat członków KG KEP, przyniósł protokół z jej posiedzenia 17 stycznia 1966 r., czyli trzy dni po wystąpieniu na posiedzeniu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu Władysława Gomułki, który po raz pierwszy publicznie wypowiedział się na temat *Orędzia* i po tym, gdy 7 stycznia szefa URM odmówił wydania prymasowi paszportu na wyjazd do Rzymu na obchody Milenium dla Polonii. Na tej konferencji prymas zapewnił – w związku z notatką, jaka ukazała się w „Der Spiegel” – że „w sprawie wysłanych listów milenijnych” – a zatem także *Orędzia* – „Episkopat Polski nie konsultował ani Papieża ani Rządu”⁴⁵.

„X.Prymas (...) odnosi wrażenie, że fałszywa propaganda w oparciu o różne wiadomości z terenu nie zdobyła sobie większej ilości sojuszników, szczególnie wśród robotników i studentów. Inteligencja nacjonalistyczna dała się początkowo oszukać, zaś inteligencja ze świata liberalnego nie nastawiła ucha propagandzie, ale Orędzie biskupów oceniła pozytywnie. Arcyb. Wojtyła podobnie ocenia sytuację. A w oparciu o pewne sondaże osób mu bliskich doszedł do przekonania, że nikt myślący nie posądza biskupów o propagowaną zdradę stanu, chociaż ludzie, którzy ubolewają nad złośliwością i przewrotnością propagandy uważają, że niektóre sformułowania *Orędzia* nie zostały wyważone i obliczone na ewentualną reakcję psychologiczną społeczeństwa”⁴⁶.

PODSUMOWANIE

Z analizy skąpych wprawdzie, ale czynionych na gorąco jesienią 1965 r. zapisków kard. Stefana Wyszyńskiego w *Pro memoria* można wnioskować, że chociaż prymas nie był autorem *Orędzia*, to jego rola w powstaniu listu była więcej niż akceptująca. Można postawić tezę, że prymas Wyszyński był jednym z współautorów *Orędzia*. Brał on aktywny udział w powstaniu Listu biskupów polskich do niemieckich. Był nie tylko informowany o przebiegu prac episkopatów polskiego i niemieckiego nad *Orędziem* oraz odpowiedzią, ale spotykając się z ich członkami, prowadząc rozmowy, miał realny wpływ na treść listu. Co interesujące, prymas spotkał się z kard. Julusem

⁴³ Tamże.

⁴⁴ AAW, SPP, Protokoły Komisji Głównej Konferencji Episkopatu Polski. Protokół z 14 XII 1965 r.

⁴⁵ Tamże, Protokół z 17 stycznia, k. 3.

⁴⁶ Tamże.

Döpfnerem, przewodniczącym episkopatu Niemiec, po przekazaniu *Orędzia* biskupom niemieckim, a przed ogłoszeniem ich odpowiedzi.

Wskazanim byłoby szczegółowe zbadanie metodą statystyczną i jakościową wszystkich listów – protestów i głosów wsparcia, które znajdują się w omówionym zespole archiwalnym, a które nadeszły na adres prymasa Stefana Wyszyńskiego między grudniem 1965 a marcem 1966 r. Równie pożądanym byłoby wydanie ich w formie publikacji książkowej jako niezwykle interesującego materiału źródłowego do historii Kościoła w PRL, jak i historii peerelowskiej propagandy.

Dr Ewa K. Czaczkowska, Instytut Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa (e.czaczkowska@uksw.edu.pl) oraz Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego w Warszawie (e.czaczkowska@muzuemjipw.pl)

Słowa kluczowe: Wyszyński, współautor, list biskupów polskich do niemieckich

Keywords: Wyszyński, co-author, The letter of the Polish Bishops to the German Bishops

ABSTRACT

The role of Primate Stefan Wyszyński in the creation of the Letter of the Polish Bishops to the German Bishops of 18 November 1965 was significantly more substantial than has so far been presented in the literature of the subject. He not only approved the composition and contents of the letter but was one of its co-authors. Primate Wyszyński was an active participant of the creation of the letter of the Polish bishops to the German bishops. He was not only informed about the proceedings of the episcopates of Poland and Germany in drafting the Letter and the response to it, but by meetings and talks with the members of the respective episcopates had genuine influence on the contents of the document. What is interesting, after the Letter was delivered to the German bishops but before the publication of their answer he met Cardinal Julius Döpfner, President of the episcopate of Germany. Information confirming the thesis of Primate Wyszyński's co-authorship of the Letter of the Polish Bishops to the German Bishops of 18 November 1965 is to be found in the source materials stored in the Warsaw Archdiocesan archive and a majority of those materials are so far unpublished. Among them one particularly valuable source is the diary of Primate Stefan Wyszyński titled Pro memoria from 1965.